Ziemia tylko dla rolników?

Prawo i Sprawiedliwość proponuje, by grunty rolne mogli kupować wyłącznie rolnicy indywidualni, którzy samodzielnie prowadzą gospodarstwo. Partia ma już gotowy projekt nowelizacji ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Ograniczenie miałoby dotyczyć zarówno państwowego, jak i prywatnego obrotu gruntami rolnymi o powierzchni co najmniej 1 ha.

Według informacji portalu wyborcza.biz, projekt ustawy precyzuje, że **za rolnika indywidualnego może być uznany tylko ten, kto osobiście pracuje w prowadzonym przez siebie gospodarstwie**. Dochody z tego tytułu muszą stanowić co najmniej jedną czwartą jego wszystkich dochodów, o ile gospodarstwo ma więcej niż 20 ha. Ten wymóg nie dotyczyłby rolników mających mniej ziemi, gdyż trudno im się z niej utrzymać, więc są zmuszeni pracować także gdzie indziej. Autorzy projektu wyjaśniają, że w ten sposób chcą wyeliminować z rynku osoby, które ziemię traktują głównie jako lokatę kapitału. Obostrzeń jest zresztą więcej, bo **PiS postawił sobie za cel nie tylko ograniczenie spekulacji gruntami rolnymi, ale także niedopuszczenie do powstawania gospodarstw o powierzchni powyżej 300 ha oraz wykupu ziemi przez cudzoziemców**.

fot. T. Gutry

więcej na: nowyobywatel.pl

NOWY OBYWATEL PISMO NA RZECZ SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ